

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Powód (...) Spółka akcyjna Spółka komandytowa wniosła przeciwko pozwanemu J. W. o zapłatę kwoty 100 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych, kwoty 172,05 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności oraz kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 22 stycznia 2019 r. pozwany J. W. zlecił powódce (...) Spółce akcyjnej Spółce komandytowej przewóz towaru na trasie z B. (Niemcy) do M. (Francja). Rozładunek miał odbyć się w dniu 23-24.01.2019r.

Strony ustaliły wysokość frachtu na kwotę 280 euro plus podatek VAT.

Zgodnie z postanowieniami umowy zlecenie przewozu dalszemu przewoźnikowi jako podwykonawcy, mogło odbyć się wyłącznie za zgodną pozwanego.

Zgodnie z pkt 20 zlecenia, fakturę za przewóz należało wystawić w miesiącu faktycznego rozładunku, pod rygorem naliczenia kary umownej w wysokości 100 euro.

Bezsporne, a nadto:

- zlecenie z 22 stycznia 2019 r. k. 11.

Powódka przekazała zlecenie pozwanego, dalszemu przewoźnikowi - M. S. - prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), bez zgody pozwanego.

Z tego tytułu M. S. wystawiła 24 stycznia 2019 r. na rzecz powódki fakturę VAT na kwotę 295,20 euro, która wpłynęła do powoda 6 lutego 2019r.

Bezsporne, a nadto:

- list przewozowy, k. 12,

- faktura VAT k. 47.

Powódka tytułem wykonanego zlecenia wystawiła na rzecz pozwanego w dniu 8 lutego 2019 r. fakturę VAT w wysokości 344 euro brutto. Której jednak nie przesłała od razu pozwanemu.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura VAT, k. 13.

Pozwany w dniu 12 lutego 2019r. zwrócił się do powoda z prośbą o dostarczenie faktury vat. Mimo licznych rozmów powód do 18 lutego 2019r. nie złożył pozwanemu faktury zgodnej z umową.

Z uwagi na wystawienie faktury z uchybieniem postanowień umowy, pozwany w 19 lutego 2019r. wystawił powódce notę obciążeniową na kwotę 100 euro.

Pozwany uiszczył należność w części w dniu 10. i 11. (...). dokonując potrącenia kwoty 100 euro wynikającej z noty obciążeniowej.

Bezsporne, a nadto dowód:

- wydruk rozmowy k. 35-36, 38;
- wiadomość e-mail k. 37;
- faktura VAT, k. 13,
- nota obciążeniowa, k. 14,
- potwierdzenie przelewu k. 15-16.

Pismem z 30 lipca 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 104,68 euro w terminie 3 dni.

Dowód:

- wiadomość e-mail k. 17;
- wezwanie k. 18.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Wyrok wydano w trybie art. 15 z.zs² ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...), innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020.374 ze zm.), uwagi na przeprowadzenie całości postępowania dowodowego opartego o dokumentu, stanowiące dowód bez wydawania odrębnego postanowienia zgodnie z art. 243² kpc. Sprawę zgodnie z art. 9 ust. 2 i art. 10 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, rozpoznano zgodnie z przepisami wprowadzonymi tą ustawą z pominięciem przepisów o postępowaniu gospodarczym.

Zasady zawierania umów przewozu międzynarodowego oraz obowiązki i uprawnienia stron reguluje konwencja z dnia 19 maja 1956r o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) – Dz. U. z 1962 Nr 49 poz.238 a w dalszej kolejności ustawa z dnia 15 listopada 1984r – Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2000 Nr 50 poz. 601 ze zm.), a także Kodeks cywilny. Do przewozów krajowych w pierwszej kolejności stosuje się przepisy ustawy Prawo przewozowe. Zgodnie z umową przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy (art. 774 k.c.). Powódka domaga się realnego wykonania zobowiązania przez pozwanego tj. zapłaty należności za wykonane usługi, zgodnie z art. 354 § 1 k.c.

Fakt zawarcia umowy przewozu wskazanej w pozwie, sposobu jej wykonania oraz obowiązek zapłaty za przewóz nie jest kwestionowany przez pozwanego.

Spór dotyczył wyłącznie zasadności nałożenia kary umownej oraz możliwości jej miarkowania.

W tym względzie w pierwszej kolejności należało wskazać – co zresztą nie było kwestionowane przez powoda – że co do zasady postanowienia Konwencji CMR nie uniemożliwiają wprowadzenia do umowy dodatkowych obostrzeń, w tym także kar umownych, zaś brak stosownego uregulowania w jej treści przesądza o konieczności stosowania przepisów krajowych, tj. w tym wypadku art. 483 kc. Zastrzeżenie kary umownej zależy więc od woli stron, jednak powinno być ono wyraźne. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) pozwana winna wykazać, że kara została skutecznie zastrzeżona i nastąpiły przesłanki do jej naliczenia.

Na tą okoliczność przedłożono dowód w postaci umowy zlecenia wraz z jej warunkami. W pkt 20 wyraźnie zastrzeżono karę 100 euro za wystawienie faktury w innym miesiącu niż miesiąc faktycznego rozładunku towaru. Rozładunek nastąpił 23 stycznia 2019r. Powódka zaś wystawiła fakturę dopiero 8 lutego 2019r. Bez żadnych więc wątpliwości uchybiła postanowieniu umowy, a tym samym zaistniała podstawa do naliczenia karny umownej. Dla sprawy nie ma zaś znaczenia, że na fakturze wskazano datę wykonania usługi na 23 stycznia 2019r., skoro powód nie wystawił jej w tym dniu, ani innym dniu stycznia. Nie ma również znaczenia podnoszona w pozwie okoliczność, że ustawa o VAT, dopuszcza wystawianie faktur do 15. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano dostawy towaru. W tym względzie zapis umowy nie był sprzeczny z ustawą, jak również mógł samodzielnie określić datę jej wystawienia, która mieściła się w granicach terminu ustawowego. Innym bowiem obowiązkiem jej obowiązek umowy, a innym obowiązek ustawy. Art. 106i nie jest przepisem określającym bezwzględnie obowiązujący nakaz wystawienia faktur w określonym dniu. Dlatego też strony mogły określić własny termin, który nie był niezgodny z ustawą.

Co więcej nie ma racji powód wskazując, że nie mógł wystawić faktury wcześniej, z uwagi na oczekiwanie na dokumentu od swojego podwykonawcy (dalszego przewoźnika). Po pierwsze umowa nie zezwalała powodowi na podzlecenie przewozu bez zgody pozwanego. Taka zgoda nie została udzielona. Tym samym powód uchybiając również temu obowiązkowi, musiał liczyć się z negatywnymi konsekwencjami swojej decyzji i niewątpliwym ryzykiem z tym związanym. Po drugie nie ujawniły się w sprawie żadne okoliczności, które wskazywałyby na wątpliwość co do prawidłowości samego przewozu. Pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, tym samym niezrozumiałe jej stanowisko powoda, iż musieć czekać na zweryfikowanie poprawności wykonania transportu. Po trzecie powód był związany dwiema niezależnymi umowami, trudno więc uznać, że ewentualne nieprawidłowości w wykonaniu umowy z podwykonawcą, mogły wpływać na prawa pozwanego wynikające z wiążącej go z powodem umowy.

Dlatego też uznano, że co do zasadny pozwany był uprawniony do obciążenia powoda karą umową za nie wykonanie obowiązku wystawienia faktury w miesiącu rozładunku.

Rozważając zaś wniosek o miarkowanie kary, należało wskazać, że zgodnie z treścią art. 484 §2 kc jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W zakresie pierwszej przesłanki tj. „wykonania zobowiązania w znacznej części”, to należało zauważyć, że odnosi się on do świadczenia, z którym powiązano karę umowną. Nie miało więc w tym kontekście znaczenia, że powód prawidłowo przewiózł towar, gdyż kara umowna była zastrzeżona w związku z innym zobowiązaniem. Dlatego w sprawie ta przesłanka nie miała zastosowania.

Co do drugiej okoliczności umożliwiającej miarkowanie kary, tj. „rażącego wygórowania” ustalono, że nałożona kara stanowiła aż 35% frachtu. To zaś w powiązaniu z brakiem informacji o ewentualnej szkodzie majątkowej jaką poniósł lub mógł ponieść pozwany oraz ustaleniem, że kara została zastrzeżona nie na okoliczność zobowiązania będącego głównym elementem umowy, lecz jedynie zobowiązania pobocznego, nie mogącego mieć dla stron fundamentalnego znaczenia, dało podstawę do zastosowania tej normy. Uznano więc, że w okolicznościach sprawy, kara nie powinna wynieść więcej niż 25% frachtu, co daje kwotę 72 euro. Stąd też do tej wysokości roszczenie powoda uległo umorzeniu na skutek potrącenia i do zapłaty pozostała kwota 28 euro tytułem pozostałego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (w brzmieniu sprzed 1.01.2020r.) wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Mając na uwadze, że z uwagi na brak pełnego zaspokojenia zobowiązania przez pozwanego, powód nabył roszczenie o ww. odsetki, jednocześnie miał prawo do naliczenia rekompensaty w wysokości 172,05 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 7 ustawy ww. ustawy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, uznając, że powód wygrał sprawę w 48%. Łącznie koszty powoda wyniosły 387 zł, do zapłaty pozostało więc 185,76 zł. Pozwany wygrał sprawę w 52 % jego koszty wyniosły łącznie 287 zł, do zapłaty pozostało więc 149,24 zł. Dokonując wzajemnie kompensaty orzeczono jak w pkt III.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...).
3. (...)